

Paweł Heinzelman

Przepisy dewizowe w praktyce zespołów adwokackich

Palestra 11/6(114), 3-7

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przepisy dewizowe w praktyce zespołów adwokackich

Rozwijające się nadal stosunki z zagranicą i wzrastająca wymiana turystyczna sprawiają, że zwiększa się również liczba spraw karnych i cywilnych zleczanych polskiemu zespołowi adwokackim przez cudzoziemców dewizowych. Pomimo jednak wysokiej liczby tych spraw, ciągle jeszcze powstają wątpliwości i nieporozumienia na tle sposobu rozliczania należności przypadających zespołowi z tytułu prowadzenia tego rodzaju spraw. Wydaje się więc celowe ponowne omówienie całości tego zagadnienia.

Umowa zlecenia zawierana przez zespół adwokacki z cudzoziemcem dewizowym określa z jednej strony usługi adwokackie, a z drugiej honorarium, jakie przypada za te usługi.

Nie ulega zatem wątpliwości, że zawarcie i wykonanie takiej umowy jest obrotem wartościami dewizowymi, określonym w art. 4 ustawy dewizowej z dnia 28.III.1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 133). W wyniku takiej umowy ma przecież nastąpić przeniesienie prawa własności wartości dewizowych. Przypomnijmy w tym miejscu, że zgodnie z art. 3 ustawy dewizowej krajowe środki płatnicze są wartościami dewizowymi, jeżeli stanowią przedmiot lub środek obrotów z cudzoziemcami dewizowymi.

Obrót wartościami dewizowymi jest bez zezwolenia właściwej władzy zabroniony, jeżeli przepisy ustawy lub rozporządzeń wydanych na jej podstawie nie stanowią inaczej (art. 19 ustawy dewizowej).

Ani ustawa dewizowa, ani rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15.IV.1952 r. w sprawie wykonania ustawy dewizowej (Dz. U. Nr 21, poz. 137) nie zawierają oczywiście żadnych przepisów odnoszących się wyraźnie do usług świadczonych przez zespoły adwokackie na rzecz cudzoziemców dewizowych lub na rzecz zagranicy.

Rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy dewizowej zawiera jednak w § 36 postanowienia, które dotyczą wszelkiego rodzaju usług świadczonych w kraju na rzecz cudzoziemców dewizowych. Zgodnie z tymi postanowieniami zawarcie przez krajowca dewizowego umowy o świadczenie usług w kraju cudzoziemcowi dewizowemu, jak również pobieranie przez krajowca dewizowego należności z tytułu takiej umowy w krajowych środkach płatniczych nie wymaga zezwolenia, z zastrzeżeniem jednak przepisów § 10 i 11 rozporządzenia.

Zasada ta została określona ściślej postanowieniem zawartym w § 12 zarządzenia Ministra Finansów z dnia 31.V.1960 r. (Monitor Polski Nr 51, poz. 244). W myśl tego postanowienia świadczenie cudzoziemcom dewizowym, przebywającym w Polsce, usług w obrocie wewnętrznym w kraju za zapłatą w złotych nie podlega ograniczeniom dewizowym. Jednakże

również i to ściślejsze określenie nie jest dostatecznie jasne i wyraźne, jeśli chodzi o usługi adwokackie. Co należy bowiem rozumieć przez pojęcie „usług w obrocie wewnętrznym w kraju”? Usługą taką będzie niewątpliwie udzielenie w kraju cudzoziemcowi porady prawnej — analogicznie do porady lekarskiej. Wątpliwości powstają jednak w razie przyjęcia przez zespół adwokacki od cudzoziemca dewizowego, przebywającego czasowo w Polsce, zlecenia prowadzenia sprawy w postępowaniu sądowym lub administracyjnym. Wydaje się, że usługa w obrocie wewnętrznym w kraju będzie tylko zastąpienie cudzoziemca w sprawie wynikłej wskutek czynu cudzoziemca popełnionego przezeń w kraju i wiążącego się ściśle z jego pobytem w Polsce. Do tego rodzaju spraw zaliczylibyśmy na przykład sprawy o pobicie, zniesławienie lub zniewagę, przekroczenie przepisów drogowych, obrazę moralności publicznej, zakłócenia porządku, sprawy o zapłatę czynszu najmu lub dzierżawy, o zapłatę wynagrodzenia za pracę itp.

Koniecznym warunkiem takiego zakwalifikowania usługi będzie ponadto przyjęcie i wykonanie zlecenia oraz przyjęcie zapłaty w czasie tego samego pobytu cudzoziemca w Polsce.

Nie należy natomiast uważać za usługi w obrocie wewnętrznym usług adwokackich w sprawach spowodowanych działaniem lub czynem cudzoziemca w czasie jego pobytu w Polsce, jeżeli skutki tego działania lub czynu występują lub są przedmiotem rozstrzygnięć po opuszczeniu Polski przez sprawcę. Tak na przykład sam fakt zawarcia małżeństwa w Polsce nie może być podstawą do uznania prowadzenia sprawy o rozwiązanie tego małżeństwa za usługę w obrocie wewnętrznym. Podobnie należy oceniać sprawy o ustalenie ojcostwa i o alimenty.

Ścisłe ustalenie kategorii spraw, które stanowiłyby usługi adwokackie w obrocie wewnętrznym w kraju, jest bardzo trudne, jeżeli nie wręcz niemożliwe. Dlatego też kierownicy zespołów adwokackich powinni postępować w tych sprawach z daleko posuniętą ostrożnością. Najbardziej celowe wydaje się, żeby wszelkie wątpliwości w tym względzie były zgłaszane wojewódzkim radom adwokackim, które z kolei przedstawiałyby je Radzie Naczelnej dla uzyskania ogólnego wyjaśnienia od Ministerstwa Finansów, które powołane jest — na podstawie art. 9 ust. 2 u.d. — do interpretacji przepisów dewizowych.

Do umów, które nie mogą być zakwalifikowane jako umowy o świadczenie usług w obrocie wewnętrznym w kraju (mowa jest o nich w § 12 zarządzenia Ministra Finansów z dnia 31.V.1960 r.), stosują się postanowienia ogólne ustawy dewizowej i rozporządzenia o jej wykonaniu.

Przed wszystkim art. 19 u.d. uzależnia, jak zaznaczono wyżej, zawarcie i wykonanie takiej umowy od uprzedniego zezwolenia. Z drugiej strony postanowienia § 10 i nast. rozporządzenia w sprawie wykonania ustawy dewizowej określają obowiązki krajowców dewizowych, które dotyczą ustalania w umowach z zagranicą pokrywania w zagranicznych środkach płatniczych należności przypadających z tych umów, sprowadzania tych należności w drodze bankowej oraz terminów zapłaty takich należności.

Nie będziemy się zatrzymywać dłużej nad tymi postanowieniami, gdyż nie stosują się one do umów zlecenia, zawieranych z cudzoziem-

cami dewizowymi przez zespoły adwokackie. Dla takich umów obowiązują przepisy zarządzenia Ministra Finansów z dnia 25.IX.1954 r. w sprawie zezwolenia dla adwokatów na niektóre czynności obrotu wartościami dewizowymi (Monitor Polski Nr 101, poz. 1275) w brzmieniu zmienionym przez zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10.II.1966 r. (Monitor Polski Nr 5, poz. 39).

Zarządzenie zawiera przede wszystkim zezwolenie na zawieranie z cudzoziemcami dewizowymi w stosunkach z zagranicą umów zlecenia, w których dającym zlecenie jest cudzoziemiec dewizowy, oraz na wykonywanie tych umów. Zezwolenie to uzależnione jest od dopełnienia dwóch warunków.

Pierwszym z nich jest zgłoszenie radzie adwokackiej, właściwej ze względu na siedzibę zespołu, wszystkich danych dotyczących przyjęcia i wygaśnięcia zlecenia oraz sposobu uregulowania wynagrodzenia.

Zgłoszenie zawarcia umowy zlecenia powinno podawać określenie i adres dającego zlecenie, przedmiot i zakres zlecenia, wysokość i termin płatności wynagrodzenia za czynności zespołu. Zgłoszenia takiego należy dokonać na piśmie niezwłocznie po zawarciu umowy.

Wygaśnięcie zlecenia powinno być zgłoszone niezwłocznie po tym wygaśnięciu. Zgłoszenie powinno zawierać datę i przyczynę wygaśnięcia (całkowite lub częściowe wykonanie zlecenia, niemożność wykonania, wycofanie zlecenia przez cudzoziemca) oraz termin i sposób wynagrodzenia.

Ponadto gdy umowa zlecenia trwa dłużej niż rok, należy zgłosić w ciągu miesiąca po upływie każdego roku wysokość wynagrodzenia otrzymanego w ciągu tego roku oraz termin i sposób jego zapłaty.

Drugim warunkiem zezwolenia zawartego w zarządzeniu jest ustalanie w umowach zlecenia zaspokajania należności z tytułu wynagrodzenia adwokackiego bądź w zagranicznych środkach płatniczych przekazywanych z zagranicy w drodze bankowej, bądź też w złotych z rachunku zagranicznego wolnego zleceniodawcy, bądź wreszcie w złotych pobranych przez zespół na rzecz zleceniodawcy od krajowców dewizowych z tytułu ich zobowiązań wobec zleceniodawcy-cudzoziemca. W tym ostatnim wypadku pobranie należności przez zespół powinno być objęte zleceniem, a dokonanie zapłaty przez zobowiązanego — dokonane na podstawie ogólnego lub indywidualnego zezwolenia dewizowego.

Postanowienia te wymagają kilku wyjaśnień i uzupełnień. Trzeba bowiem pamiętać, że omawiane zarządzenie było opracowane przed dwunastu laty, w okresie, gdy stosunki z zagranicą nie były tak rozwinięte jak obecnie. Dlatego też zarządzenie nie przewidywało przekazywania wynagrodzenia za pośrednictwem poczty, chociaż przekaz pocztowy nie różni się w istocie od przekazu bankowego. Zarządzenie nie wspomina też o możliwości dokonania zapłaty czekiem. Ten brak nie jest wszakże istotny. Taki sposób zapłaty jest bowiem równoznaczny w rezultacie z przekazaniem zagranicznych środków płatniczych za pośrednictwem banku, gdyż zawsze powoduje uznanie rachunku banku, w którym czek został przedstawiony do zapłaty. Zwróćmy jednak uwagę na możliwość wręczenia czeku bez pokrycia albo czeku, którego realizacja może być utrudniona. Należy więc w tych wypadkach zachować dużą ostrożność.

Wypada wreszcie podkreślić, że zarządzenie wyłącza możliwość uregulowania wynagrodzenia pieniędzmi zagranicznymi w gotówce, chociaż w praktyce zdarzają się wypadki przesyłania pieniędzy w listach.

Zarządzenie dopuszcza przyjęcie zapłaty w złotych pochodzących z rachunku zagranicznego wolnego. Zgodnie z § 19 rozporządzenia w sprawie wykonania ustawy dewizowej rachunek taki może być prowadzony wyłącznie w złotych i powinien być zasilany tylko równowartością zagranicznych środków płatniczych przekazywanych z zagranicy, przy czym tylko dokonywanie z niego wypłat w złotych w kraju nie wymaga zezwolenia.

W rzeczywistości bardzo wielu cudzoziemców posiada w bankach polskich rachunki, które są zasilane przekazami z zagranicy i prowadzone są w walucie obcej, a warunki prowadzenia tych rachunków przewidują nie tylko wypłaty w kraju, ale i przekazy za granicę. Przykładem mogą być rachunki dyplomatyczne „W”, otwierane i prowadzone na podstawie zarządzenia Ministra Finansów z dnia 29.IV.1958 r. (Monitor Polski Nr 38, poz. 222): Przyjęcie zapłaty z takiego rachunku nie powinno być kwestionowane, albowiem środki znajdujące się na takim rachunku pochodzą zawsze z przekazu z zagranicy dokonanego w drodze bankowej.

Omawiane zarządzenie z dnia 25.IX.1954 r. zawiera też dalsze zezwolenia dla zespołów adwokackich prowadzących sprawy na zlecenie cudzoziemców.

Jak już wspominaliśmy, zespół może w określonych warunkach inkasować kwoty w złotych przypadające ich mocodawcom-cudzoziemcom. Obok honorarium — o czym była już mowa (nie może ono przekraczać 10% kwot pobranych w danej sprawie) — zespół może pokryć z zainkasowanych sum wszelkie koszty sprawy, daniny publiczne oraz zobowiązania mocodawcy wobec zamieszkałych w kraju wierzycieli, wynikające z danej sprawy (§ 6 omawianego zarządzenia).

Nie wydatkowaną część kwot w złotych pobranych na rzecz cudzoziemca powinien zespół wpłacić w terminie 30 dni od dnia pobrania do Narodowego Banku Polskiego lub innego banku uprawnionego — na rachunek zagraniczny zablokowany tego zlecniodawcy. Dokonując wpłaty, zespół ma obowiązek złożyć bankowi rozliczenie z podaniem wysokości pobranych kwot i dokonanych wydatków (por. § 7 zarządzenia).

Zarządzenie zezwala wreszcie zespołowi na pokrywanie z własnych funduszy — za dającego zlecenie cudzoziemca — kosztów i opłat, związanych z prowadzeniem danej sprawy. Dokonanie takich wydatków jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy otrzymanie zaliczki z zagranicy nie jest możliwe w terminie, którego niedotrzymanie mogłoby narazić zlecniodawcę na szkodę. Suma wydatkowanych na te cele pieniędzy nie może przekroczyć zł 1 000 i powinna być zwrócona, w ciągu trzech miesięcy od dnia jej wydatkowania, za pomocą jednego z sposobów przewidzianych dla regulowania wynagrodzenia. Pierwotnie wykładana kwota nie mogła przekroczyć zł 300; została ona potem podwyższona do 1 000 zł zarządzeniem z dnia 10.II.1966 r.

Inną istotną zmianą wprowadzoną zarządzeniem z dnia 10.II.1966 r.

jest zwolnienie od obowiązku zgłaszania właściwej terytorialnie radzie adwokackiej umów, zawartych z cudzoziemcem dewizowym, zespołów adwokackich specjalistycznych, wyznaczonych na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.XII.1963 r. w sprawie zespołów adwokackich (Dz. U. z 1964 r. Nr 1, poz. 4).

Na zakończenie trzeba podkreślić, że z dniem wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury (Dz. U. z 1963 r. Nr 57, poz. 309) wynagrodzenie za usługi adwokackie, świadczone cudzoziemcom czy to w kraju, czy w stosunkach z zagranicą, przypada na rzecz zespołu adwokackiego, którego adwokat świadczący usługę jest członkiem. W związku z tym do takiego wynagrodzenia nie stosują się postanowienia zarządzenia Ministra Finansów z dnia 14.VIII.1958 r. w sprawie zezwolenia na dysponowanie częścią zagranicznych środków płatniczych, uzyskiwanych przez osoby fizyczne za niektóre prace wykonywane w obrocie z zagranicą (Monitor Polski Nr 69, poz. 40). Zarówno z tytułu tego zarządzenia, jak i z jego § 1 wynika wyraźnie, że zezwolenie na uprzywilejowane dysponowanie przewidziane tym zarządzeniem odnosi się jedynie do wynagrodzenia za prace wykonane w obrocie z zagranicą, przypadającego osobom fizycznym. Skoro więc wynagrodzenie za usługi adwokackie przypada zespołowi adwokackiemu, to zagraniczne środki płatnicze otrzymane tytułem tego wynagrodzenia mogą być wypłacane jedynie na rzecz zespołu w równowartości złotych, obliczonej po kursie specjalnym obowiązującym dla walut krajów kapitalistycznych i Jugosławii lub po kursie podstawowym z dopłatą w stosunku do walut krajów socjalistycznych.

WITOLD DĄBROWSKI

○ zespołach dla obsługi cudzoziemców dewizowych

I. POWOŁANIE ZESPOŁÓW SPECJALISTYCZNYCH

Uchwałą Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 grudnia 1966 roku powołane zostały zespoły adwokackie specjalistyczne w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach i Gdańsku.

Tryb tworzenia zespołów, odrębny od ustaleń § 3 i 4 rozporządzenia w sprawie zespołów adwokackich, jak również nazwa tych zespołów wymagają bliższego omówienia, jeśli chodzi o ich organizację i działalność.

A więc przede wszystkim nazwa: „zespół specjalistyczny”. Jest to skrót przewidziany w regulaminie (uchwalonym przez Naczelną Radę